

Ks. Stanisław Witkowski

ORCID: 0000-0002-7282-1866

UPJPII – Kraków

Męczeństwo chrześcijan w wybranych fragmentach Apokalipsy św. Jana

Słowa klucze: krew, męczennik, bestia, Wielki Babilon

Keywords: blood, martyr, beast, The Great Babylon

Męczeństwo wyznawców Chrystusa jest w Janowej Apokalipsie wielokrotnie wspomniane. Słowo „krew” w odniesieniu do wymierzonej im brutalnej śmierci znajdujemy tam pięciokrotnie (por. Ap 6, 10; 16, 6; 17, 26 [2 razy]; 19, 2). Czasownik „zabić” również pojawia się pięć razy (por. Ap 2, 13; 6, 11; 11, 7; 13, 10; 13, 15), natomiast „ściąć” występuje w tym samym kontekście jeden raz (por. Ap 20, 4), podobnie jak „zwyciężyć” jako eufemizm zadanego przez Bestię męczeństwa (por. Ap 13, 7). Również termin „świadek” oraz „świadek” zawierają konotację męczeństwa i spotykamy je w tym sensie każdy po trzy razy (świadek: Ap 6, 9; 12, 11; 20, 4¹; świadek: 2, 13; 11, 3; 17, 6). Poza tym idea męczeńskiej śmierci jest obecna w Kościele w Smyrnie, chociaż nie pojawiają się tu wymienione wyżej terminy. Niemniej jest mowa o więzieniu, w którym oczekiwano na zbliżającą się śmierć² za okazaną Chrystusowi wierność do końca. W naszych analizach ograniczymy się jedynie do niektórych z wymienionych tekstów. Celem artykułu jest ukazanie radykalizmu Apokalipsy, która w obliczu prześladowań nakłania do zdecydowanego opowiedze-

¹ Odnośnie do Ap 20, 4 na uwagę zasługuje artykuł: P. Podeszwa, „Dusze świętych dla świadectwa Jezusa i dla Słowa Bożego” (Ap 20, 4). *Kościół prześladowany – męczennicy i prześladowcy według Apokalipsy św. Jana*, w: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół” Mt 5, 44. *Chrześcijaństwo wobec prześladowań*, red. C. Korzec, Szczecin 2016, s. 199–218.

² C.J. Hemer, *The Letters to the seven Churches of Asia in their Local Setting*, Sheffield 1986, s. 68.

nia się za Chrystusem, aż do rozlewu krwi. Męczennicy w ciągu wieków przyspieszają bowiem nadejście eschatonu, okazują się zwycięzcami, natomiast ich dręczyciele doznają ostatecznie definitywnej klęski.

1. Męczeństwo z powodu słowa Bożego i świadectwa o Jezusie (Ap 6, 9–12)

Prawda o męczeństwie została szczególnie potwierdzona w Apokalipsie w ramach otwarcia piątej pieczęci. Jan zobaczył dusze męczenników (dosłownie: „zarzniętych”) pod ołtarzem. Chodzi o ołtarz niebiański, będący odpowiednikiem złotego ołtarza kadzenia w świątyni jerozolimskiej (por. Ap 8, 3.5; 9, 13; 11, 1; 14, 18; 16, 7), który znajdował się w pobliżu Świętego Świętych, czyli w bezpośredniej bliskości Boga (Ap 8, 3). Dusze są pod ołtarzem, ponieważ właśnie w tym miejscu wylewano krew żertwy (por. Kpł 4, 7.18). Według koncepcji żydowskiej tamtego czasu, podobnie jak w Kościele pierwotnym, męczeństwo pojmowano przede wszystkim jako ofiarę złożoną Bogu. Mimo że dokonało się ono w ciele na ziemi, to jednak ta ofiara była składana na ołtarzu w niebie³. Krew męczenników spływała u podnóża niewidzialnego ołtarza. Krew podobnie jak dusza była symbolem życia. Męczennicy przeszli zatem do życia w niebie. Ich męczeństwo jest widziane jako ofiara (por. Wj 29, 10–14; Kpł 4, 3–12) złożona Chrystusowi. Zostali zabici z powodu „słowa Bożego i świadectwa, jakie mieli” (διὰ τὸν λόγον τοῦ θεοῦ καὶ διὰ τὴν μαρτυρίαν ἣν εἶχον – w. 9). Wyrażenie to zostaje rozjaśnione tekstem z Ap 1, 9, mówiącym o Janie zesłanym na Patmos „z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa” (διὰ τὸν λόγον τοῦ θεοῦ καὶ τὴν μαρτυρίαν Ἰησοῦ), czyli świadectwa o Jezusie (por. Ap 20, 4). Męczennicy, o których mowa, są więc chrześcijanami. Poza tym fraza „z powodu słowa Bożego” ma bliski odpowiednik w Ap 12, 17, gdzie czytamy o smoku, który rozpoczął walkę z resztą potomstwa Niewiasty, czyli z tymi, którzy „strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa” (τῶν τηρούντων τὰς ἐντολὰς τοῦ θεοῦ καὶ ἔχόντων τὴν μαρτυρίαν Ἰησοῦ). „Z powodu słowa Bożego” należy zatem rozumieć w sensie „z powodu zachowania przykazań Bożych” (por. Ap 14, 12). Kościół doznający prześladowań jest w Apokalipsie widziany jako wspólnota świadcząca, która nie dezertuje w obliczu cierpień ani nie ucieka się do kompromisów, aby uniknąć wrogości ze strony swych przeciwników. W ekstremalnej sytuacji potrafi złożyć odważne świadectwo o Jezusie⁴.

³ A. Lancellotti, *Apocalisse*, Milano 1992⁸, s. 89.

⁴ G.R. Osborne, *Revelation*, Grand Rapids 2002, s. 285–286.

Męczennicy krzyczą donośnym głosem, domagając się sądu i kary dla swoich oprawców (por. Ap 6, 10). Ich krzyk można porównać do rozlanej przez Kaina krwi Abla, wołającej z ziemi do Boga (por. Rdz 4, 10). Niektórzy komentatorzy dopatrywali się tutaj pragnienia zemsty ze strony męczenników, która kontrastuje z modlitwą Jezusa na krzyżu: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34) oraz z głośnym wołaniem konającego Szczepana: „Panie, nie poczytaj im tego grzechu!” (Dz 7, 60). Należy jednak już teraz zauważyć, że czasownik ἐκδικέω – „wymierzać karę”, „pomścić”, zawiera w sobie δίκη oznaczającą „sprawiedliwość”, „prawo”, „karę”. Krzyk męczenników wyraża więc raczej pragnienie Bożej sprawiedliwości niż zemsty. Ich modlitwa rozpoczyna się w niezwyklej sposób: „Jak długo...? (ἕως πότε – w. 10). Pytanie to wyraża w psalmach i u proroków bolesne błaganie cierpiącego ludu, domagające się sprawiedliwości Bożej (por. np.: Ps 79, 5; 89, 46; 90, 13; Iz 6, 13; Za 1, 12). Dostrzegamy je także w literaturze międzytestamentowej (por. 1 Księga Henocha 47, 2,4; 99, 3; 104, 3; 4 Księga Ezdrasza 4, 3–5). Zwraca się ono do „Władcy świętego i sprawiedliwego” (ὁ θεσπότης ὁ ἄγιος καὶ ἀληθινός – w. 10). Tytuł „Władca” (θεσπότης) wyraża absolutny autorytet i moc Boga⁵. Występuje w Apokalipsie jedynie raz. Bóg jest widziany jako Sędzia „święty i sprawiedliwy” (por. Ap 3, 7; także 16, 7; 19, 2), który nie ma nic wspólnego ze złem i jest gotów wydać sprawiedliwy wyrok na ciemnościeli swego ludu. Kwestia nie dotyczy tutaj wymierzenia im sądu, tylko pytania „jak szybko”⁶. Ich zguba jest pewna, ale męczennicy chcieliby, aby stało się to raczej wcześniej niż później. Treść modlitwy męczenników jest zwięzła, wiemy już, że zaczyna się pytaniem „jak długo”, w którym jest obecny zarzut: „nie będziesz sądził i wymierzał kary za naszą krew...” (w. 10; por. Ps 79, 10). Czasownik κρίνω – „sądzić”, pojawia się w Apokalipsie dziewięć razy. Tutaj występuje po raz pierwszy i stanowi preludeum do tekstów, w których Bóg przeprowadza sąd nad „mieszkańcami ziemi”, czyli wrogami swoimi i chrześcijan⁷. Najpierw czyni to w sekcji dotyczącej pieczęci, trąb oraz czasz (rozd. 6–16), później zaś w wydarzeniach dotyczących już eschatonu (rozd. 17–20). Błaganie o sąd znajduje bezpośrednią odpowiedź w Ap 18, 20: „bo przeciw niej [Wielkiej Nierządnicy] Bóg rozsądził waszą sprawę” (ὅτι ἐκρινεν ὁ θεὸς τὸ κρίμα ὑμῶν ἐξ αὐτῆς). Sens tego zdania można sparafrazować: Wielka Nierządnicza prze-

⁵ Por. tamże, s. 286.

⁶ Por. tamże, s. 287.

⁷ Mieszkańców ziemi, czyli ludzi niewierzących, zwolenników Bestii, można porównać do kategorii, którą Jan nazywa światem (por. J 7, 7).

prowadzała sąd nad ludem Bożym, teraz zaś Bóg dokonał wyroku na niej⁸. Pośrednią zaś odpowiedź na błaganie męczenników odnajdujemy w Ap 6, 15–17, w tekście mówiącym o otwarciu szóstej pieczęci, występującym zaraz po omawianym przez nas fragmencie. Obecne w nim wstrząsy kosmiczne (w. 12–16) należą do apokalipsy i potwierdzają w sposób symboliczny teofanię Boga. Siedem zaś kategorii ludzi, począwszy od królów, a skończywszy na niewolnikach, obrazuje popłoch wśród wrogów w obliczu gniewu Bożego. Ich retoryczne pytanie: „i któż zdoła się ostać?” (καὶ τίς δύναται σταθῆναι – w. 17) sugeruje, że nikt się nie ostanie. Jedną więc z racji, dla której Bóg wymierzy sąd swoim przeciwnikom, jest Jego odpowiedź na modlitwę męczenników. Natomiast wspomniany już drugi czasownik ἐκδικέω – „wymierzać karę”, „pomścić”, jest jeszcze bardziej związany z „mieszkańcami ziemi”. Odnajdujemy go w Apokalipsie jedynie dwa razy, w analizowanym obecnie tekście oraz w Ap 19, 2: „i zażądał od niej [czyli od Wielkiej Nierządnic] poniesienia kary za krew swoich sług” (καὶ ἐξεδίκησεν τὸ αἷμα τῶν δούλων αὐτοῦ ἐκ χειρὸς αὐτῆς). Wielka Nierządnicza utożsamia się z mieszkańcami ziemi⁹. Podobnie jak w przypadku czasownika κρίνω – „sądzić”, również idea sprawiedliwej kary dotyka prześladowców ludu Bożego w dalszej części księgi Apokalipsy. Widać to szczególnie w Ap 16, 5–7, która w kontekście wylania drugiej i trzeciej czaszy gniewu Bożego (16, 3–4) usprawiedliwia zamianę wód morza, rzek i źródeł w krew stwierdzeniem: „Ponieważ wylali krew świętych i proroków, krew również pić im dałeś. Godni są tego!” (Ap 16, 6). Ostateczne wymierzenie sprawiedliwości ukazane jest w dwóch odsłonach: w pierwszej, w Ap 20, 4, męczennicy królują razem z Chrystusem przez tysiąc lat, czyli przez czas trwania Kościoła¹⁰, natomiast w drugiej, Ap 20, 11–14, czytamy, że zmarli zostali osądzeni według ich czynów (καὶ ἐκρίθησαν οἱ νεκροὶ ... κατὰ τὰ ἔργα αὐτῶν), czyli męczennicy zostali wywyższeni, natomiast ich dręczyciele sprawiedliwie osądzeni. W samym rozważanym przez nas tekście Bóg odpowiada na prośbę świadków Chrystusa (w. 11). Udziela im (ἐδόθη αὐτοῖς – *passivum theologicum*) białej szaty (στολὴ λευκή). Określenie to występuje w Apokalipsie pięć razy (Ap 6, 11; 7, 9; 13, 14, por. 22, 14) i opisuje długą szatę, sięgającą do stóp (por. Ap 1, 13). W I wieku po Chrystusie tego typu ubiór wskazywał

⁸ S. Witkowski, „Wielki Babilon” w Janowej Apokalipsie jako kryptonim imperialnego Rzymu oraz wrogięgo Bogu świata, Kraków 2012, s. 280–281.

⁹ Tamże, s. 155.

¹⁰ G.K. Beale, *The Book of Revelation. A Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids 1999, s. 985. Kościół stale uczestniczy w pierwszym zmartwychwstaniu, okres tysiąca lat oznacza czas jego trwania do momentu paruzji; por. J.K. Pytel, *Apokalipsa świętego Jana Apostoła*, Poznań 2008, s. 103, 113; D. Kotecki, *Zrozumieć Apokalipsę. Szkice egzegetyczno-teologiczne*, Rzeszów 2021, s. 250.

na wysoką pozycję w społeczeństwie (por. Mk 12, 38)¹¹. W żydowskiej apokaliptyce białe szaty były znakiem chwały związanej z niebiańską nagrodą (por. 1 Księga Henocha 62, 16; 2 Księga Henocha 22, 8; Wniebowstąpienie Izajasza 4, 16; 4 Księga Ezdrasza 2, 39–44). Ich biel może podkreślać czystość, świętość oraz zwycięstwo męczenników (rzymski wódz po odniesionym triumfie nosił białą szatę¹²). W tekście paralelnym w Ap 7, 9.13–14 jest mowa o wielkim tłumie w niebie, który nosi białe szaty jako skutek wypłukania ich i wybielenia we krwi Baranka. Białe szaty są więc symbolem zbawienia, definitywnej radości i wspólnoty z Bogiem, dzięki zbawczemu czynowi Chrystusa¹³.

Męczennicy są wezwani do cierpliwości, jaka towarzyszyła im w ziemskim życiu (por. Ap 13, 10; 14, 12). Mają jeszcze odpocząć krótki czas (ἵνα ἀναπαύσονται ἔτι χρόνον μικρόν). Odpoczywać w białych szatach oznacza odpoczywać w chwale nieba, aż Bóg dokona ostatecznego zwycięstwa na ich korzyść. Wyrażenie zaś „krótki czas” mocno podkreśla bliskość eschatonu. Bóg jest widziany w Apokalipsie jako Ten, który doprowadza świat ku końcowi, ale według własnej rachuby czasu. Obiecuje, że ten czas będzie krótki. Szatan wie, że również jego czas jest krótki (por. Ap 12, 12).

W końcu męczennicy dowiadują się, że mają czekać, aż wypełni się (ἕως πληρωθῶσιν) [liczba] tych, którzy mają być zabici „jak oni” (w. 11). Tego typu uwaga brzmi dla nas obco, jednak w apokaliptycznej literaturze jest czymś normalnym. Panowało w niej przekonanie, że Bóg ustalił określoną liczbę męczenników, którzy mają być zabici, zanim nastąpi sąd ostateczny. Na przykład w 1 Księdze Henocha 47, 4 w kontekście męczenników czytamy: „serca świętych były pełne radości, że liczba sprawiedliwych została osiągnięta”¹⁴. Natomiast w 4 Księdze Ezdrasza 4, 35–36, w ramach pytań dusz sprawiedliwych, napotykamy słowa: „Dopóki tak będziemy pokładać nadzieję? (...) I odpowiedział im archanioł (...) <gdy wypełni się liczba podobnych wam>”¹⁵. Teksty te kładą nacisk na suwerenność Boga. Bóg wie, kto ma ponieść męczeństwo, i wymierzy też każdemu oprawcy sprawiedliwość we właściwym czasie, czyli według Jego rachuby – szybko (por. Ap 6, 12–17).

Jednocześnie męczennikom zostało oznajmione, że czas zabijania chrześcijan jeszcze się nie zakończył. Apokalipsa wymienia jednego z nich po imieniu. Jest nim Antypas (Ap 2, 13). Niestety, nic o nim nie wiemy, poza wzmian-

¹¹ G.R. Osborne, *Revelation*, dz. cyt., s. 288.

¹² Por. tamże.

¹³ R. Roloff, *Die Offenbarung des Johannes*, t. 18, Zürich 1987, s. 91.

¹⁴ *I Księga Henocha*, przeł. R. Rubinkiewicz, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 2019⁸, s. 157.

¹⁵ *IV Księga Ezdrasza*, przeł. S. Mędala, w: tamże, s. 378.

ką w Apokalipsie, że był wiernym świadkiem, czyli został zaszczycony takim samym określeniem jak Chrystus (por. Ap 1, 5)¹⁶. Późniejsza legenda podaje, że zginął za Domicjana, powoli spalany wewnątrz spiżowego posągu byka¹⁷. Badania ostatnich lat wykazały, że przekonanie o tysiącach zabitych w I wieku z powodu Chrystusa jest przesadą, niemniej było ich wielu. Tacyt przekazuje, że setki chrześcijan zostało rzuconych na pożarcie przez dzikie zwierzęta, ukrzyżowanych i żywcem spalonych¹⁸ w czasie prześladowań za Nerona. W analizowanym tekście Chrystus mówi do wierzących, że prześladowanie będzie trwało aż do wyznaczonego czasu. Ci, którzy mają jeszcze ponieść męczeństwo, zostali określani jako „ich współsłudzy oraz ich bracia” (σύνδουλοι αὐτῶν καὶ οἱ ἀδελφοὶ αὐτῶν). Nie chodzi o dwie oddzielne grupy¹⁹. Greckie καί przyjmuje tutaj zapewne charakter wyjaśniający (καί *epexegeticum*), który można oddać jako „czyli”. Wyrażenie to należałoby zatem odczytać: „ich współsłudzy, czyli bracia”²⁰. Opis przyszłych męczenników zawiera więc relację wertykalną i horyzontalną. Najpierw są sługami Boga wraz umęczonymi świętymi, następnie zaś ich braćmi i siostrami w wierze. Bóg określił zatem ich los. Mają być zabici, jak ci, których dusze znajdują się pod ołtarzem. Śmierć jednak każdego męczennika sprawia, że eschaton jest coraz bliżej. Męczennicy pod ołtarzem pełnią ważne funkcje w Apokalipsie. Ukazują, że wierne świadectwo składane Jezusowi prowadzi do męczeństwa. Jezus jako Wierny Świadek (por. Ap 1, 5) przelał swą krew; to samo czynią ci, którzy idą za Nim. Męczennicy dokonują wyraźnego podziału między mieszkańcami ziemi a ludem Bożym. Usprawiedliwiają istnienie sądu ostatecznego, który ma nastąpić. Zniszczenie spowodowane przez otwarcie czterech pierwszych pieczęci nie zostało jeszcze precyzyjnie ukazane w swych skutkach dla mieszkańców ziemi. Męczennicy odczuwają wciąż deficyt sprawiedliwości²¹. Ich krew woła (por. Rdz 4, 10; 2 Mch 8, 3; 4 Księga Ezdrasza 15, 8), dlatego Bóg musi jeszcze działać. Wobec Jego gniewu nikt z prześladowców się nie ukryje.

¹⁶ A. Jankowski, *Apokalipsa Świętego Jana. Wstęp, przekład, komentarz*, Poznań 1959, s. 151; D. Kotecki, *Kościół w świetle Apokalipsy św. Jana*, Częstochowa 2008, s. 291.

¹⁷ A. Jankowski, *Apokalipsa Świętego Jana*, dz. cyt., s. 151.

¹⁸ G.R. Osborne, *Revelation*, dz. cyt., s. 290. Autor powołuje się na: Tacyt, *Annales* (15, 44).

¹⁹ R.H. Mounce, *The Book of Revelation*, Grand Rapids 1983, s. 160.

²⁰ G.R. Osborne, *Revelation*, dz. cyt., s. 290.

²¹ P. Middleton, *The Violence of the Lamb: Martyrs as Agents of Divine Judgment in the Book of Revelation*, London 2018, s. 192.

2. Bestia, czyli zabójca chrześcijan

Apokaliptyczna Bestia, będąca głównym narzędziem sprawczym szatana na ziemi, pojawia się po raz pierwszy w Ap 11, 1–13, w kontekście dwóch Świadców. Rola, którą tam odgrywa, towarzyszyć jej będzie we wszystkich fragmentach opisujących jej dalsze działania. Świadkowie w czasie swojej prorockiej (por. Ap 11, 3.6) działalności są strzeżeni. Żadna wroga siła nie ma nad nimi władzy. Gdy jednak po trzech i pół roku (por. w. 3) zakończą swoją misję świadczenia, wówczas, jak czytamy w tekście: „Bestia, która wychodzi z Czełuści, wyda im wojnę, zwycięży ich i zabije” (τὸ θηρίον τὸ ἀναβαῖνον ἐκ τῆς ἄβύσσου ποιήσει μετ’ αὐτῶν πόλεμον καὶ νικήσει αὐτοὺς καὶ ἀποκτενεῖ αὐτούς – w. 7). Bestia wychodzi²² z otchłani/morza, czyli z demonicznego środowiska (por. Ap 13, 1), ze źródła, z którego wyłoniła się niszczycielska szarańcza (por. Ap 9, 3–4). Jest więc postacią demoniczną, nawiązującą do bestii o dziesięciu rogach i „małego rogu” z Dn 7, 7–12. To właśnie on prowadzi zwycięską walkę ze świętymi (por. Dn 7, 21). Jan w opisie apokaliptycznej Bestii posługuje się więc słownictwem zaczerpniętym z Dn 7. Przedstawione tam cztery bestie interpretowano zazwyczaj jako Babilon, Medo-Persję, Grecję, Rzym²³, czyli mocarstwa, które dominowały nad narodem żydowskim, poczynawszy od niewoli babilońskiej (586–536) aż po czasy rzymskie (63 rok przed Chr. do 135 po Chr.). Kulminacja ucisku nastąpiła wraz z panowaniem „małego rogu”, czyli Antiocha Epifanesa, który w 167 roku przed Chr. zmusił Żydów do składania ofiar greckim bogom, a nawet do złożenia ofiary ze świni na ołtarzu w samej świątyni jerozolimskiej²⁴.

W Ap 11, 7 Bestia nie tylko prowadzi wojnę ze świętymi i zwycięża (por. Dn 7, 21), lecz także ich zabija. Tego typu słownictwo powraca także w Ap 13, 7: „Potem dano jej wszcząć walkę ze świętymi i zwyciężyć ich, i dano jej władzę nad każdym szczepem, ludem, językiem i narodem” (καὶ ἐδόθη αὐτῷ ποιῆσαι πόλεμον μετὰ τῶν ἀγίων καὶ νικῆσαι αὐτούς, καὶ ἐδόθη αὐτῷ ἐξῶ

²² Imiesłów czasu teraźniejszego avnabai/non, opisujący Bestię jako wychodzącą nieustannie z otchłani, można rozumieć w sensie jej demonicznego działania w czasie całej historii Kościoła; por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, dz. cyt., s. 589. Formę avnabai/non można również interpretować jako imiesłów dramatycznie przedstawiający powstanie Antychrysta w ostatnim okresie ludzkiej historii (por. także Ap 13, 1); por. R.L. Thomas, *Revelation 8–22: An Exegetical Commentary*, Chicago 1995, s. 93. Ta druga propozycja wydaje się bardziej prawdopodobna w świetle futurystycznej perspektywy Apokalipsy.

²³ G.R. Osborne, *Revelation*, dz. cyt., s. 425; P. Ostański dostrzega natomiast w czterech bestiach Asyrię, Babilon, Persję i Grecję; zob. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa. Praktyczny komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005, s. 237.

²⁴ G.R. Osborne, *Revelation*, dz. cyt., s. 425.

υσία ἐπὶ πᾶσαν φυλὴν καὶ λαὸν καὶ γλώσσαν καὶ ἔθνος). Nie ma w tym tekście wyraźnego stwierdzenia, że Bestia zabija świętych, ale w zdaniu „zwycięża ich” należy – na podstawie Ap 11, 7 – dopatrywać się także sensu „zabijać”, i to w wymiarze powszechnym. Dzieje się tak dlatego, że Bóg jej na to pozwala. Wszystko dokonuje się pod Jego kontrolą. Mamy więc ponownie do czynienia z męczeństwem zarysowanym w Ap 6, 9, w obrazie dusz pod ołtarzem. Bestia odniesie zatem krótkotrwały sukces. W rzeczywistości to męczennicy okazują się zwycięzcami. W swym cierpieniu i brutalnej śmierci mają bowiem udział w męce Chrystusa (por. Flp 3, 10). Ich ostateczny triumf opisuje dalszy ciąg historii dwóch Świadców przedstawiony w w. 11–12: „A po trzech i pół dniach duch życia z Boga w nich wstąpił i stanęli na nogi. A wielki strach padł na tych, co ich oglądali. Posłyszeli oni donośny głos z nieba do nich mówiący: »Wstąpcie tutaj!«. I w obłoku wstąpili do nieba, a ich wrogowie ich zobaczyli”.

Wyrażenie „A po trzech i pół dniach” (Καὶ μετὰ τὰς τρεῖς ἡμέρας καὶ ἡμῖς – w. 11) stanowi emfazę, czyli jest szczególnie zaakcentowane. Podkreśla krótki czas, porażka Świadców jest zatem jedynie przejściowa. Prawdopodobnie kryje się w tym czasowym stwierdzeniu aluzja do zmartwychwstania Jezusa w trzecim dniu. Tak jak trzy lata suszy za czasów Eliasza zostały rozciągnięte w Nowym Testamencie do trzech i pół roku, podobnie też czas Jezusa w grobie jest tutaj ukierunkowany ku trzem i pół dnia²⁵. W dalszym ciągu czytamy, że „po ich upływie duch życia z Boga w nich wstąpił” (πνεῦμα ζωῆς ἐκ τοῦ θεοῦ εἰσῆλθεν ἐν αὐτοῖς – w. 11). Zauważamy w tym miejscu wyraźną aluzję do doliny wypełnionej suchymi kośćmi z Ez 37, będącej obrazem Izraelitów w niewoli babilońskiej. W wizji Ezechiela powrót z wygnania jest widziany jako zmartwychwstanie: „duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach” (Ez 37, 10). Bóg tchnął życie w wyschnięte kości, czyli w Izraela (por. Rdz 2, 7), dlatego lud mógł wrócić do ojczyzny. Dwaj Świadkowie również zostali wskrzeszeni przez ducha życia. Πνεῦμα ζωῆς („duch życia”) przyjmuje tutaj podwójne znaczenie: jest to z jednej strony Duch dający życie, z drugiej zaś wskazuje na nowe życie, które zostało w nich „tchnięte”²⁶.

Fakt zmartwychwstania Świadców wzmacnia wyrażenie „i stanęli na nogi” (καὶ ἔστησαν ἐπὶ τοὺς πόδας αὐτῶν). Pojawia się ono także w 2 Krl 13, 21, w kontekście zmarłego rzuconego do grobu Elizeusza. Dzięki zetknięciu się z kośćmi Elizeusza zmarły „ożył i stanął na nogi” (καὶ ἔζησεν καὶ ἀνέστη ἐπὶ τοὺς πόδας αὐτοῦ). Świadkowie, podobnie jak ów zmarły, nie ożyli samoistnie. Potrzebowali Ducha życia, tak jak on – kości Elizeusza. Świadkowie cierpieli,

²⁵ Por. tamże, s. 429.

²⁶ Por. tamże, s. 430.

oddali życie i teraz na nowo je znajdują na wzór Chrystusa. Wydawałoby się, że Bóg opuścił Świadków, tymczasem okazał się wobec nich wierny i dowiódł, iż jest ich obrońcą²⁷. Reakcją na zmartwychwstanie Świadków jest strach ich oprawców. Nie ma on nic wspólnego z bojaźnią Bożą, typową dla świętych lub pokutujących, ale stanowi kontrast do wcześniejszej radości mieszkańców ziemi (por. Ap 11, 10). Wyrażenie „wielki strach padł na tych, co ich oglądali” (καὶ φόβος μέγας ἐπέπεσεν ἐπὶ τοὺς θεωροῦντας αὐτούς) przypomina przerażenie Egipcjan podczas przeżywanego przez nich cierpienia w czasie trwania plag (por. Ps 105, 38; Wj 15, 16).

Wyjątkowość zaistniałej sytuacji zaznacza też czasownik θεωρέω („przypatrywać się”), który pojawia się w Apokalipsie zaledwie dwa razy (11, 11.12), w odróżnieniu od βλέπω („patrzeć”), występującego w tej księdze aż 19 razy. Strach obserwatorów może być także wyrazem ich zaskoczenia. Nie spodziewali się takiego obrotu sytuacji.

Wstąpienie do nieba dwóch Świadków dokonuje się w obłoku (καὶ ἀνέβησαν εἰς τὸν οὐρανὸν ἐν τῇ νεφέλῃ – w. 12), podobnie jak wniebowstąpienie Jezusa (por. Dz 1, 9). Autor podkreśla zatem jeszcze raz, że Świadkowie uczestniczą w faktach, które miały miejsce w życiu Jezusa. Obłok jest znakiem teofanii (por. np.: Wj 14, 24; 16, 10; 24, 16; Mk 9, 7; Mt 17, 5; Łk 9, 34–35). Wniebowstąpienie Świadków dowodzi zatem obecności Boga w tym wydarzeniu. Scena ich wstąpienia do nieba przypomina także historię Eliasza²⁸, który „wśród wichru wstąpił do niebios” (2 Krl 2, 11), oraz Henocha, zabranego przez Boga (por. Rdz 5, 24; por. Syr 44, 16). Jednak w odróżnieniu od nich, Świadkowie wstąpili do nieba w sposób definitywny, natomiast Eliasz i Henoch (również Mojżesz i Ezdrasz – por. 4 Księga Ezdrasza 14, 7–9, 50, a także Baruch – por. 2 Księga Barucha) zostali zabrani do nieba, aby oczekiwać na eschaton i powrócić na ziemię (por. Ml 3, 23–24; 4 Księga Ezdrasza 14, 9; 2 Księga Barucha 76, 2)²⁹. Wstąpienie Świadków do nieba dokonuje się na oczach ich wrogów (ἐθεώρησαν αὐτοὺς οἱ ἐχθροὶ αὐτῶν). Wspomniany już czasownik θεωρέω – „przypatrywać się”, opisuje w Ewangelii św. Jana m.in. patrzenie, będące wstępem do wiary lub nawet jej synonimem (por. J 6, 40; 12, 45; por 14, 9)³⁰. Ci, którzy byli wrogami Boga, przypatrują się, jak realizuje się Jego moc obecna w zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Świadków. Nadto widzą Jego niszc-

²⁷ G.K. Beale, *The Book of Revelation*, dz. cyt., s. 597.

²⁸ H. Giesen, *Die Offenbarung des Johannes*, Regensburg 1997⁴, s. 257; M. Wojciechowski *Apokalipsa Świętego Jana*, t. 20, Częstochowa 2012, s. 260.

²⁹ D.E., *Aune Revelation 6–16*, t. 52B, Nashville 1988.

³⁰ M. Vögel, θεωρέω, *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. H. Balz, G. Schneider, Stuttgart 1981², s. 363.

czyielską potęgę, objawiającą się w wielkim trzęsieniu ziemi (por. w. 13). Skutkiem tego wielu z nich nawraca się (καὶ ἔδωκαν δόξαν τῷ θεῷ τοῦ οὐρανοῦ – w. 13e). Spontanicznie rodzi się pytanie, jaka jest tożsamość Świadców, czyli kogo reprezentują. Wśród wielu interpretacji dominuje obecnie przekonanie, że chodzi o Kościół będący przedmiotem nienawiści krwiożerczej Bestii oraz mieszkańców ziemi. Natomiast Bestia symbolizuje Antychrysta, najbliższego sojusznika szatana, który poza znaczeniem jednostkowym może mieć też wymiar zbiorowy. Wspólnota eklezjalna w swej prorockiej misji spotyka się z krwawym prześladowaniem, jej niektórzy synowie i córki doświadczą jeszcze męczeństwa. Kościół w ostatecznym starciu z siłami zła poniesie krótkotrwałą klęskę. W sytuacji krytycznej, gdy wszystko zdaje się przemawiać na korzyść wrogów, Kościół zmartwychwstanie jak jego Pan i wstąpi do Bożej chwały. Otrzyma bowiem od Boga tchnienie życia, którym jest Boży Duch.

3. Wielka Nierządnicza jako narzędzie Bestii w zabijaniu chrześcijan

Wielka Nierządnicza, czyli Wielki Babilon lub Wielkie Miasto, jest w Apokalipsie zależna od Bestii, ponieważ siedzi na niej (por. Ap 17, 3). Bestia zatem wyznacza kierunki i sposób jej działania. Najbardziej dramatyczne sformułowanie w odniesieniu do martyrologii chrześcijan odnajdujemy w Ap 17, 6: „I ujrzałem Niewiastę pijaną krwią świętych i krwią świadków Jezusa” (καὶ εἶδον τὴν γυναικὰ μεθύουσαν ἐκ τοῦ αἵματος τῶν ἁγίων καὶ ἐκ τοῦ αἵματος τῶν μαρτύρων Ἰησοῦ). Wielka Nierządnicza jest w ciągłym stanie upojenia (μεθύουσαν – imiesłów czasu teraźniejszego) krwią świętych i świadków Jezusa. Nie należy tutaj widzieć dwóch odrębnych grup męczenników, lecz jedną, ponieważ występujące w tekście drugie καὶ („i”) ma charakter wyjaśniający. Chodzi zatem o krew świętych, czyli świadków Jezusa. Wielki Babilon jest więc miastem wrogim i niebezpiecznym dla chrześcijan. W czasach Apokalipsy był nim imperialny Rzym. Potwierdza to m.in. Tacyt, który przekazuje także opis masakry na wyznawcach Chrystusa za czasów Nerona. Stwierdza, że chrześcijanie „byli okrywani skórami dzikich zwierząt (...) rozrywani przez psy (...) przybijani do krzyża (...) wydawani na pastwę płomieni (...) spalani, aby służyć jako nocne pochodnie”³¹.

W Ap 18, 24 jedną z przyczyn definitywnego upadku Wielkiej Nierządnicy jest fakt znalezienia w niej krwi proroków i świętych, i wszystkich zabitych na ziemi (καὶ ἐν αὐτῇ αἷμα προφητῶν καὶ ἁγίων εὐρέθη καὶ πάντων τῶν ἐσφαγμένων ἐπὶ τῆς γῆς). Ponownie mamy tutaj do czynienia z konstrukcją, któ-

³¹ G.R. Osborne, *Revelation*, dz. cyt., s. 613. Autor powołuje się na: Tacyt, *Annales* (15, 44).

ra sugeruje, że chodzi o krew proroków i świętych, czyli wszystkich zabitych (dosł. zarżniętych) na ziemi. Męczeństwo zostało tutaj szczególnie zaakcentowane, gdyż wcześniejsze racje, które zadecydowały o klęsce Wielkiego Miasta, były wprowadzone przez „ponieważ” (ὅτι): „ponieważ kupcy twoi byli możnowładcami na ziemi, ponieważ twymi czarami omamione zostały wszystkie narody” (Ap 18, 23). Natomiast zdanie o zabitych chrześcijanach nie ma tego wprowadzenia. Zostało zatem szczególnie uwydatnione³². Męczeństwo spotyka się z reakcją ze strony Boga. Jest to już ostateczna odpowiedź dana duszom „pod ołtarzem” (Ap 6, 10). Bóg wymierzył Wielkiej Nierządnicy sprawiedliwą, definitywną karę za krew „swoich sług z jej ręki” (ἐξεδίκησεν τὸ αἷμα τῶν ὁδῶν αὐτοῦ ἐκ χειρὸς αὐτῆς – Ap 19, 2).

Wielkie Miasto prześladowujące krwawo chrześcijan staje się symbolem anty-Bożego świata. Wykracza również poza granice Imperium Rzymskiego, skoro ma zasięg międzynarodowy (por. Ap 17, 15), jest w ciągłym stanie upojenia krwią i Bóg znalazł w nim krew wszystkich zabitych na ziemi. Ponosi jednak absolutną klęskę, adekwatną do swoich win i ujętą w przytoczonych już słowach z Ap 16, 6: „Ponieważ wylali krew świętych i proroków, krew również pić im dałeś. Godni są tego!”.

Bibliografia

- I Księga Henocha*, przeł. R. Rubinkiewicz, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 2019⁸.
- IV Księga Ezdrasza*, przeł. S. Mędała, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 2019⁸.
- Aune D.E., *Revelation 6–16*, t. 52B, Nashville 1988.
- Beale G.K., *The Book of Revelation. A Commentary on the Greek Text*, Grand Rapids 1999.
- Giesen H., *Die Offenbarung des Johannes*, Regensburg 1997⁴.
- Hemer C.J., *The Letters to the seven Churches of Asia in their Local Setting*, Sheffield 1986.
- Jankowski A., *Apokalipsa Świętego Jana. Wstęp, przekład, komentarz*, Poznań 1959.
- Kotecki D., *Kościół w świetle Apokalipsy św. Jana*, Częstochowa 2008.
- Kotecki D., *Zrozumieć Apokalipsę. Szkice egzegetyczno-teologiczne*, Rzeszów 2021.
- Lancellotti A., *Apocalisse*, Milano 1992⁸.
- Męczennicy (Ojcowie Żywi IX)*, wstępy, oprac. i wybór tekstów E. Wipszycka, M. Starowiejski, Kraków 1988.

³² Tamże, s. 659.

- Middleton P., *The Violence of the Lamb: Martyrs as Agents of Divine Judgment in the Book of Revelation*, London 2018.
- Mounce R.H., *The Book of Revelation*, Grand Rapids 1983.
- Osborne G.R., *Revelation*, Grand Rapids 2002.
- Ostański P., *Objawienie Jezusa Chrystusa. Praktyczny komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005.
- Podeszwa P., „Dusze świętych dla świadectwa Jezusa i dla Słowa Bożego” (Ap 20, 4). *Kościół prześladowany – męczennicy i prześladowcy według Apokalipsy św. Jana*, w: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół” Mt 5, 44. *Chrześcijanie wobec prześladowań*, red. C. Korzec, Szczecin 2016, s. 199–218.
- Pytel J.K., *Apokalipsa świętego Jana Apostoła*, Poznań 2008.
- Roloff R., *Die Offenbarung des Johannes*, t. 18, Zürich 1987.
- Thomas R.L., *Revelation 8–22: An Exegetical Commentary*, Chicago 1995.
- Vögel M., θεωρέω, *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. H. Balz, G. Schneider, t. 2, Stuttgart 1981², s. 362–364.
- Witkowski S., „Wielki Babilon” w *Janowej Apokalipsie jako kryptonim imperialnego Rzymu oraz wrogiego Bogu świata*, Kraków 2012.
- Wojciechowski M., *Apokalipsa Świętego Jana*, t. 20, Częstochowa 2012.

Streszczenie

Męczeństwo chrześcijan w wybranych fragmentach Apokalipsy św. Jana

Męczennicy odgrywają kluczową rolę w Apokalipsie św. Jana. Potwierdzają prymat Boga w eklezjalnej wspólnotcie. Ich klarowna postawa nie zna kompromisów, dlatego są znienawidzeni przez szatana, Bestię oraz mieszkańców ziemi. Ta nienawiść przybiera konkretną formę w postaci zadawania im brutalnej śmierci. Męczennicy żyją w chwale nieba. Wylana przez nich krew jest wołaniem o sprawiedliwość. Bóg odpowiada sądem na cierpienie, które znieśli ze względu na Niego. Sąd ten dokonuje się już w obecnym czasie, w postaci nieszczęść, które spadają na mieszkańców ziemi, czyli wrogów Boga i chrześcijan. Różnego rodzaju klęski, kataklizmy są wezwaniem do ich nawrócenia. W czasie zaś sądu ostatecznego kara za niewinną krew przyjmie formę ostateczną, jeśli wszystkie wcześniejsze zaproszenia ich do przemiany życia zostaną odrzucone. Męczeństwo rozciąga się na cały okres trwania historii zbawienia, aż liczba męczenników osiągnie swą pełnię. Apokalipsa na czas zmagani i walki o wiarę ma jedno zasadnicze przesłanie: „Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec [koronę] życia” (Ap 2, 10). W tym duchu pisał też Euzebiusz z Cezarei: „bardziej należy bać się grzechu niż miecza. Aby osiągnąć życie, należy bardziej miłować sprawiedliwość niż życie. Zachowajcie wiarę i bojaźń Bożą, którą my zachowaliśmy pośrodku utrapienia i walki, abyście jej nie zatracili w czasie bezpiecznego pokoju³³.”

³³ Euzebiusz, *Gallicanus*, Homilia 55, 6, w: *Męczennicy* (Ojcowie Żywi IX), wstępy, oprac. i wybór tekstów E. Wipszycka, M. Starowiejski, Kraków 1988, s. 6.

Summary

Martyrdom of Christians in selected passages from the Apocalypse of St John

The martyrs play a key role in the Apocalypse of St John. They affirm the primacy of God in the ecclesial community. Their clear attitude knows no compromise, therefore they are hated by Satan, the beast and the inhabitants of the earth. Their hatred takes concrete form in the way of inflicting brutal death on them. Martyrs live in the glory of heaven. The blood they shed is a cry for justice. God responds with judgment to the suffering they endured for His sake. This judgement is already taking place at the present time, in the form of misfortunes that fall on the inhabitants of the earth, that is, the enemies of God and Christians. Various types of disasters and cataclysms are a cry for their conversion. During the final judgement, the punishment of innocent blood will take its final form if all the earlier attempts inviting them to transform their lives are rejected. Martyrdom spreads throughout the whole history of salvation until the number of martyrs reaches its fullness. For the time of struggle and fight for the faith the Apocalypse has one essential message: "be faithful to the point of death, and I will give you the wreath [crown] of life" (2, 10). In this spirit, Eusebius of Caesarea wrote: "You must fear sin more than the sword. To gain life, you must love righteousness more than life. Keep the faith and the fear of God which we have kept in the midst of tribulation and battle, so that you do not lose it the time of peace" (The Eusebius *Gallicanus*, Sermon 55, 6).